Przegląd Sejmowy
nr 5(172)/2022, s. 149–173; https://doi.org/10.31268/PS.2022.142

Grzegorz Maroń*

Odwołania do prawa naturalnego w wystąpieniach posłów na posiedzeniach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

References to natural law in the speeches of deputies at the sittings of the Sejm of the Republic of Poland

The article presents the results of a mainly qualitative study of the speeches of deputies at the sittings of the Sejm of the Republic of Poland between 1997 and 2021 in terms of MPs' references to natural law. On the basis of the Sejm transcripts, the deputies' understanding of natural law and their perception of the relationship between this law and the statutory law were determined; examples of legal norms and rights that were assigned the natural law status were indicated, as well as the argumentative role of references to natural law in the parliamentary debate was presented. While approving the use of jusnaturalist argumentation in parliamentary discourse, the author also raised some reservations as to the practice of using this conceptual category by deputies. He also listed possible reasons for the gradual decrease in the number of cases of invoking natural law in the speeches of deputies at the sittings of the Sejm of the Republic of Poland in subsequent terms.

Keywords: natural law, Sejm of the Republic of Poland, argumentation, parliamentary debate

---

W artykule przedstawiono rezultaty przeprowadzonego studium wystąpień posłów na posiedzeniach Sejmu RP w latach 1997–2021 pod kątem obecnych w nich odwołań do prawa naturalnego. W odniesieniu do tytułowego zagadnienia dokonano przede wszystkim charakterystyki kwalitatywnej. Na podstawie sejmowych stenogramów określono sposób pojmowania przez posłów prawa naturalnego oraz postrzegania przez nich relacji tego prawa i prawa stanowionego, a także wskazano przykłady norm prawnych i uprawnień, którym przypisano prawnonaturalny status, jak również przybliżono rolę argumentacyjną nawiązań do prawa naturalnego w debacie parlamentarnej. Autor, odnosząc się aprobatywnie do stosowania argumentacji jusnaturalistycznej w dyskursie sejmowym, jednocześnie zgłosił pewne obiekcje co do praktyki posługiwania się przez posłów niniejszą kategorią pojęciową. Podał też możliwe przyczyny sukcesywnego spadku liczby przypadków przywoływania prawa naturalnego w wystąpieniach posłów na posiedzeniach Sejmu RP kolejnych kadencji.

Słowa kluczowe: prawo naturalne, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, argumentacja, debata parlamentarna

---

* **Dr hab. Grzegorz Maroń, prof. UR**
Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Nauk Prawnych, Polska
University of Rzeszów, Institute of Legal Sciences, Poland
gmaron@ur.edu.pl, https://orcid.org/0000-0002-3861-9103

Artykuł został udostępniony na licencji Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska (CC BY 3.0 PL)

I. Wprowadzenie

Problematyka prawa naturalnego wielokrotnie stanowiła przedmiot zainteresowania rodzimej doktryny prawniczej. W zdecydowanej większości przypadków monografie i artykuły naukowe poświęcone temu tematowi wpisywały się w szerokie ramy dociekań filozoficzno-prawnych. Prawo naturalne rzadko rozważano w piśmiennictwie prawniczym w kontekście praktyki procesów tworzenia czy stosowania prawa[1]. W niniejszym artykule przedstawiono rezultaty analizy przypadków odwoływania się do prawa naturalnego przez posłów podczas wystąpień na posiedzeniach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej [dalej: Sejmu RP]. Badaniami objęto wypowiedzi posłów odnotowywane w stenogramach od 20 października 1997 do 1 października 2021 r., czyli od III do IX (trwającej) kadencji Sejmu RP. Obranie takich, a nie innych ram czasowych przeprowadzonego studium jest podyktowane tym, że prace Sejmu RP III kadencji odbywały się już w okresie obowiązywania nowej Konstytucji RP, która weszła w życie 17 października 1997 r. i w której implikatywnie, ale nie literalnie[2] odniesiono się do prawa naturalnego, przede wszystkim w preambule i art. 30[3].

Zamierzeniem badawczym jest dokonanie charakterystyki jakościowej (kwalitatywnej) odwołań do prawa naturalnego w sejmowej debacie, zwłaszcza tej towarzyszącej procesowi ustawodawczemu. Przed przystąpieniem do analizy wypowiedzi posłów uporządkowano kwestie konceptualne towarzyszące problematyce prawa naturalnego. Najpierw w poszczególnych rozdziałach wskazano w szczególności na sposób pojmowania prawa naturalnego przez posłów. Następnie przybliżono postrzeganie relacji tego prawa z prawem stanowionym. W dalszej kolejności wymieniono prawa i wolności oraz zasady i normy postępowania, w których posłowie upatrują egzemplifikacji prawa naturalnego odpowiednio w sensie podmiotowym i przedmiotowym, jak również przywołano zachowania, regulacje prawne, a nawet całe porządki prawne, które w ocenie posłów stanowią sprzeniewierzenie się prawu naturalnemu. W końcu przedstawiono pewne prawidłowości w posługiwaniu się przez posłów argumentacją prawnonaturalną czy jedynie czysto erystycznymi wzmiankami o tym prawie. W podsumowaniu podjęto próbę wyjaśnienia

[1] *Vide* G. Maroń, *Odwołania do szkół filozoficzno-prawnych w uzasadnieniach orzeczeń polskich sądów*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej" 2020, nr 4, s. 72–73. Zwykle doktrynalnym rozważaniom o prawie naturalnym w kontekście procesu prawotwórczego i procesu stosowania prawa nie towarzyszy studium konkretnych decyzji legislacyjnych i określonych judykatów. *Vide* M. Piechowiak, *Elementy prawnonaturalne w stosowaniu Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy" 2009, nr 5, s. 71–90.

[2] O kwestii odwołania się w Konstytucji RP do prawa naturalnego w toku prac nad ustawą zasadniczą *vide* P. Winczorek, *Problem prawa naturalnego w dyskusjach konstytucyjnych*, [w:] *Powrót do prawa ponadustawowego*, red. M. Szyszkowska, Interlibro, Warszawa 1999, s. 131–137.

[3] *Vide* L. Garlicki, *Komentarz do art. 30*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 2, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, LEX nr 587744240 (tezy nr 12–15); Z. Witkowski, I. Wróblewska, *Wątki prawnonaturalne w preambule do Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*, [w:] *Nam hoc natura aequum est... Księga jubileuszowa ku czci profesora Janusza Justyńskiego w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. A. Madeja, TNOiK „Dom Organizatora", Toruń 2012, s. 569–590; B. Banaszak, M. Jabłoński, *Charakter i znaczenie prawno-naturalnych odesłań w Konstytucji RP (wybrane zagadnienia)*, „Przegląd Prawa i Administracji" 2005, nr 71, s. 7–28.

przyczyn coraz rzadszego sięgania przez posłów w dyskursie sejmowym do kategorii pojęciowej prawa naturalnego. Broniąc relewantności prawa naturalnego dla sejmowej debaty i procesu prawotwórczego, autor zgłosił pewne obiekcje co do operacjonalizacji czy sposobu czynienia użytku z argumentu jusnaturalistycznego w praktyce parlamentarnej.

II. Uwagi porządkujące

Jakkolwiek przedmiotem opracowania jest – zgodnie z jego tytułem – zagadnienie odwoływania się do prawa naturalnego przez posłów w ich argumentacji, a nie samo prawo naturalne, to warto poświęcić nieco miejsca na ogólne uwagi wprowadzające i porządkujące kwestie związane z prawem naturalnym. Ramy artykułu nie pozwalają na dociekliwe rozważania nad poszczególnymi teoriami czy koncepcjami prawa naturalnego[4], które pojawiały się na przestrzeni wieków, od wywodów antycznych greckich filozofów poczynając, na tzw. nowej teorii prawa naturalnego, np. w wersji Johna Finnisa, kończąc. Od czasów starożytnych po dziś trwa intelektualny spór o istotę prawa naturalnego, jego umocowanie i treść postanowień, sposób poznawania oraz stosunek wobec prawa stanowionego. O niejednorodności w postrzeganiu prawa naturalnego świadczą jego typologie. Nie ma zgodności co do ostatecznego źródła prawa naturalnego (np. koncepcje kosmologiczne, teistyczne, laickie czy racjonalistyczne), jego niezmienności (teorie statyczne, teorie prawa naturalnego o zmiennej treści – jak u Leona Petrażyckiego czy Rudolfa Stammlera – oraz teorie dynamiczne) czy charakteru jego norm (klasyczne normy postępowania i normy proceduralne, jak np. osiem warunków wewnętrznej moralności prawa u Lona Fullera). Autor, nie podejmując się streszczania ustaleń przedstawicieli historii doktryn polityczno-prawnych i filozofii prawa odnośnie do rozumienia prawa naturalnego u poszczególnych filozofów i w nawiązaniu do konkretnych szkół (kierunków) filozoficznych, poprzestał na zasygnalizowaniu kilku kwestii, które wydają się najbardziej pomocne do właściwego oglądu i oceny odniesień posłów do prawa naturalnego w sejmowej debacie.

Po pierwsze, o ile współcześnie prawo naturalne rodzi asocjacje przede wszystkim z prawem moralnym (stąd np. termin „naturalne prawo moralne" w *Katechizmie Kościoła katolickiego*[5]), o tyle zwłaszcza w okresie antycznym, jak przykładowo u greckich filozofów przyrody, niekiedy bywało utożsamiane z prawami przyrody czy szerzej – kosmosu, a w konsekwencji zasadniczo pozbawiano je wymiaru etycznego. Prawo naturalne w tym ujęciu sprowadzało się właśnie do praw natury.

Po drugie, należy mieć na uwadze dystynkcję na prawo naturalne w sensie podmiotowym i przedmiotowym. W tym pierwszym ujęciu prawo naturalne to zespół praw człowieka jako uprawnień naturalnych (przyrodzonych), czyli pewnych możności

[4] *Vide* np. L. Strauss, *Prawo naturalne w świetle historii*, przeł. T. Górski, Instytut Wydawniczy „Pax", Warszawa 1969; R. Tokarczyk, *Klasycy praw natury*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009; J. Hervada, *Krytyczne wprowadzenie do prawa naturalnego*, przeł. A. Dorabialska, Petrus, Kraków 2011.

[5] *Katechizm Kościoła katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994 (nagłówek poprzedzający punkty 1954–1960).

przysługujących człowiekowi i wynikających z jego natury. Natomiast w ujęciu przedmiotowym prawem naturalnym jest zbiór norm postępowania określających powinne (nakazane i zakazane) zachowania człowieka, także w odniesieniu do korzystania z przysługujących mu uprawnień naturalnych[6].

Po trzecie, powyższa dystynkcja, jakkolwiek niebudząca większych wątpliwości na poziomie leksykalnego ujęcia i często bezrefleksyjnie przyjmowana w doktrynie prawniczej, w rzeczywistości ewokuje zasadnicze pytania o relacje kategorii pojęciowych prawa naturalnego i praw (uprawnień) naturalnych oraz samej natury człowieka. Spośród wielu filozoficznych stanowisk jusnaturalistycznych dwoma najbardziej reprezentatywnymi dla dychotomii prawo naturalne – uprawnienia naturalne są te właściwe dla tradycji arystotelesowsko-tomistycznej, będącej współcześnie częścią czy podbudową katolickiej nauki[7], oraz dla tradycji liberalnej, wyrosłej z tzw. nowożytnej teorii prawa natury[8], zwłaszcza z koncepcji autorstwa Johna Locke'a z XVII w.

Zgodnie ze stanowiskiem Arystotelesa (IV w. p.n.e.), przejętym i rozwiniętym przez św. Tomasza z Akwinu (XIII w.), w każdym ludzkim bycie występuje ta sama forma gatunkowa, swoisty metafizyczny fundament człowieczeństwa, na którą składają się cztery tzw. skłonności czy dążności naturalne, tj. do zachowania życia, do zjednoczenia się z kimś w ramach tego samego gatunku i przekazania życia, do poznania prawdy oraz do życia w społeczności. Są one poznawalne dla człowieka i poznawane za pomocą rozumu przyrodzonego. Prawem naturalnym był dla Stagiryty zbiór norm postępowania ustalonych przez człowieka, zapewniających tym rozpoznanym skłonnościom normatywną ochronę. Prawo to zakazuje zachowań kłócących się ze skłonnościami przyrodzonymi oraz nakazuje podejmowanie działań umożliwiających czy warunkujących ich realizację[9].

Święty Tomasz z Akwinu uzupełnił koncepcję Arystotelesa o rozważania na temat roli Boga, a zwłaszcza o element prawa wiecznego rozumianego jako zbiór pomysłów Boga co do poszczególnych gatunków, odnośnie do ich form gatunkowych. W boskim akcie stwórczym w poszczególne gatunki, w tym gatunek ludzki, zostały wszczepione właściwe dla nich skłonności przyrodzone, stąd w każdym bycie ludzkim uobecnia się cząstka prawa wiecznego. Skłonności naturalne właściwe człowiekowi są niezależne od uwarunkowań kulturowych, historycznych czy społecznych. Każdy człowiek za pomocą

---

[6] *Confer* R.E. Barnett, *A Law Professor's Guide to Natural Law and Natural Rights*, „Harvard Journal of Law & Public Policy" 1997, vol. 20, s. 655–681.

[7] *Vide* Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *W poszukiwaniu etyki uniwersalnej. Nowe spojrzenie na prawo naturalne*, tłum. P. Napiwodzki, [2009], <http://plockierodziny.pl/wp-content/uploads/2016/10/W-poszukiwaniu-etyki-uniwersalnej.pdf>, dostęp 30 IX 2022 [dalej: PEU].

[8] Położenie podwalin pod tę teorię przypisuje się Hugo Grocjuszowi, który swoje poglądy wyraził w dziele *O prawie wojny i pokoju* (1625 r.). Jak zauważa Roman Tokarczyk: „Autor *De iure belli ac pacis* interpretował sens pojęcia «prawo», jako elementu składowego prawa naturalnego, w duchu praw podmiotowych. Dzięki takiej interpretacji, zyskał miano fundatora nowożytnej teorii praw podmiotowych, która stała się następnie trwałym elementem burżuazyjnych systemów prawa stanowionego". R. Tokarczyk, *Historia filozofii prawa w retrospektywie prawa natury*, Temida 2, Białystok 1999, s. 182.

[9] O pojmowaniu prawa naturalnego przez Arystotelesa *vide* T. Burns, *Aristotle and Natural Law*, Bloomsbury, New York 2011.

rozumu przyrodzonego – a więc bez potrzeby posiłkowania się np. objawionym prawem Bożym – jest zdolny rozpoznać treść skłonności tkwiących w jego formie gatunkowej. Ten akt poznania prowadzi go do prawa naturalnego, czyli norm postępowania stwierdzanych przez ludzki rozum przyrodzony, których przestrzeganie zapewnia realizację skłonności przyrodzonych[10]. Jakkolwiek prawo naturalne ustala człowiek, to jednak nie w sposób dowolny czy woluntarystyczny *hic et nunc*, lecz właśnie w odniesieniu do uprzednio rozpoznanych treści skłonności naturalnych[11]. Prawo naturalne jest poniekąd dostosowywane do tych skłonności.

U św. Tomasza z Akwinu uprawnienia przyrodzone, współcześnie nazywane prawami człowieka, pojawiają się w trzeciej kolejności, po ustaleniu treści skłonności naturalnych i dopasowaniu do nich normatywnej treści moralnej, czyli właśnie norm prawa naturalnego. Dopiero z treści prawa naturalnego można wywieść uprawnienia przyrodzone. Prawo naturalne wprowadza ograniczenia w zakresie korzystania z praw człowieka, tak aby nie czynić z nich użytku w sposób zaprzeczający skłonnościom przyrodzonym składającym się na człowieczeństwo człowieka. Innymi słowy, nie można mówić o uprawnieniu przyrodzonym jednostki ludzkiej, które by zaprzeczało skłonnościom przyrodzonym człowieka, jego formie gatunkowej.

Według Johna Locke'a istnieje jedna jedyna norma prawa natury będąca dyspozycją rozumu ludzkiego i zakazująca naruszania uprawnień przyrodzonych (życie, wolność i własność) przysługujących każdemu człowiekowi[12]. W tym ujęciu, inaczej niż w tradycji tomistycznej, uprawnienia przyrodzone są pierwsze względem ładu normatywnego w postaci prawa natury[13]. Prawo natury zapewnia jednostce ochronę przed innymi ludźmi i państwem w korzystaniu przez nią z uprawnień przyrodzonych, ale rozumianych zgodnie z jej postrzeganiem tych uprawnień. O ile u św. Tomasza z Akwinu normy prawa naturalnego chronią skłonności naturalne, zawsze i wszędzie takie same dla każdego człowieka, o tyle u Johna Locke'a „prawo natury chroni uprawnienia

[10] Święty Tomasz z Akwinu definiuje prawo naturalne jako „udział prawa wiecznego w stworzeniu rozumnym", „prawo wpisane w człowieka". Święty Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, I–II, q. 91.2 oraz q. 106.1 ad. 2.

[11] Jak zauważa Bogdan Szlachta: „To naturalny (przyrodzony) rozum człowieka ma ustalać treść norm prawa naturalnego, wszelako nie ma ich ustalać arbitralnie, lecz po uprzednim poznaniu zasad «wrodzonych sobie z natury jako ogólnych norm i miar tego wszystkiego, co ma człowiek czynić»; to nie ludzki rozum tedy ustanawia treść natury, nie on ustanawia normy i miary mimo jej treści, lecz poznaje to, «co pochodzi od natury» (*Suma teologiczna*, I–II, q. 91.4 ad. 2)". *Idem*, *Prawa człowieka a prawa naturalne i prawo narodów. Kilka uwag o nauczaniu społecznym Kościoła*, [w:] *Prawa człowieka, prawa narodów*, red. Z. Zarębianka, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków 2018, s. 30.

[12] Jak pisze John Locke: „Rozum, który jest tym prawem [natury – dopowiedzenie G.M.], uczy cały rodzaj ludzki, jeśli tylko ten chce się go poradzić, że skoro wszyscy są równi i niezależni, nikt nie powinien wyrządzać drugiemu szkód na życiu, zdrowiu, wolności czy majątku". *Idem*, *Dwa traktaty o rządzie*, II.ii.6, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył Z. Rau, PWN, Warszawa 1992, s. 166.

[13] Koncepcja Johna Locke'a „opierała się na przeświadczeniu, iż każda ludzka jednostka posiada serię praw podmiotowych pierwszych wobec prawa przedmiotowego (zwanego «prawem rozumu» lub «prawem natury»), które – ujmowane jako norma lub normy konstatowane przez rozum przyrodzony człowieka – miało chronić prawa podmiotowe, zabraniało bowiem ich zakłócania przez kogokolwiek, także przez organ stanowiący normy prawne (np. parlament)". B. Szlachta, *Prawa...*, s. 40.

naturalne", w których obrębie poszczególna jednostka jest władna postępować zgodnie z własną wolą bez ingerencji z zewnątrz[14].

Chociaż *prima facie* oba powyżej zarysowane ujęcia prawa naturalnego i praw człowieka mogą się wydawać znacząco do siebie podobne, to jednak zachodzi pomiędzy nimi zasadnicza różnica. Z racji tego, że w wywodzonej od Johna Locke'a tradycji liberalnej – choć niekoniecznie wiernej poszczególnym poglądom swego twórcy, np. w kwestii eutanazji – nie uwzględnia się formy gatunkowej człowieka (skłonności naturalnych), w konsekwencji dochodzi do absolutyzacji, a zarazem relatywizacji praw człowieka. Naruszeniem prawa natury w tej koncepcji jest takie działanie prawodawcy, które ogranicza jednostkę w możliwości korzystania z przysługujących jej uprawnień naturalnych zgodnie z jej wolą[15]. Natomiast katolicka nauka odwołująca się do tomistycznej tradycji głosi, że z praw człowieka nie sposób korzystać w dowolny sposób, lecz należy uwzględniać kontekst normatywny niesiony przez prawo naturalne i warunkowany postacią skłonności naturalnych[16]. Stąd w tym ujęciu, powołując się na prawa człowieka, nie można się domagać np. legalizacji aborcji. Prawa człowieka (uprawnienia przyrodzone) nie mogą bowiem naruszać wymogów prawa naturalnego i przełamywać jego granic.

Po czwarte, przyjęcie za punkt odniesienia tomistycznego wyobrażenia prawa naturalnego lub Locke'owskiego rozumienia uprawnień naturalnych, przejętego przez tradycję liberalną, sprawia, że zupełnie inną wymowę uzyskuje twierdzenie, iż prawo cywilne (prawo stanowione) nie może swoimi postanowieniami naruszać prawa naturalnego (natury), a jeśli to czyni, jako prawo nieracjonalne przestaje wiązać w sumieniu adresata. Przykładowo, o ile prawo stanowione legalizujące eutanazję będzie pogwałcać prawo naturalne w pierwszym ujęciu, o tyle paradoksalnie to bezprawność eutanazji bywa przedstawiana przez środowiska liberalne jako ingerencja w wolność jednostki jako jej uprawnienie naturalne.

III. Pojmowanie prawa naturalnego

Posłowie w większości przypadków literalnego posługiwania się terminem „prawo naturalne" („prawo natury")[17] mają na uwadze ponadpozytywne prawo dotyczące etycznej oceny zachowań człowieka. Niekiedy wprost powołują się na „naturalne prawo moralne"[18]

[14] *Vide* B. Szlachta, *Nowożytny przełom w pojmowaniu prawa naturalnego*, [w:] *Etyka a prawo i praworządność*, red. J. Pawlica, Wydawnictwo UJ, Kraków 1998, s. 42.

[15] Każdy człowiek rodzi się „z prawem do całkowitej wolności i nieograniczonego korzystania ze wszystkich uprawnień i przywilejów prawa natury", byleby tylko bez szkody dla innych ludzi. J. Locke, *op. cit.*, s. 222 (II.vi.87).

[16] *Vide* encyklika papieża Jana Pawła II z dnia 6 sierpnia 1993 r., *Veritatis splendor* (pkt 52), <https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_06081993_veritatis-splendor.html>, dostęp 30 IX 2022.

[17] Termin „prawo naturalne" zwykle bywa zamiennie stosowany z terminem „prawo natury" także w prawniczej literaturze przedmiotu. *Vide Prawo natury w doktrynach polityczno-prawnych Europy*, red. M. Zmierczak, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.

[18] Poseł C. Hoc, Oświadczenie (16 X 2008); poseł A. Górski, Oświadczenie (19 XII 2008).

czy „powszechne prawo moralne”[19]. Nie brakuje jednak przypadków, gdy zwrot „prawo naturalne” czy „prawo natury” w dyskursie sejmowym stanowi synonim praw przyrody, biologii, fizyki, a więc – na podobieństwo stanowiska sofistów – pewnych sensualnie postrzeganych przez człowieka powtarzających się prawidłowości dotyczących zjawisk zachodzących w otaczającym go świecie. W tych kategoriach posłowie przedstawiali np. proces rodzenia oraz starzenia się i umierania człowieka[20], a także prawo grawitacji[21] czy prawo Darwina[22]. Nawiązania do tak postrzeganego prawa naturalnego (natury) nie miały charakteru czysto sprawozdawczego, lecz wpisywały się w wypowiedź argumentacyjną, np. sprzeczność z nim jako racja przeciwko żywności GMO[23] czy też zgodność z nim jako racja na rzecz rolnictwa ekologicznego i adekwatnych rozwiązań legislacyjnych[24].

Posłowie często nie poprzestają na samym wzmiankowaniu prawa naturalnego, lecz dokonują choćby jego pobieżnej eksplanacji. Być może stanowi to ich odpowiedź na zarzuty o „rzekomą nieostrość terminologiczną prawa naturalnego” i narosłe wokół tego pojęcia „nieporozumienia i pozorne aksjomaty”[25].

Kategoria prawa naturalnego występuje w debacie sejmowej zarówno w ujęciu podmiotowym, jak i – nieco rzadziej – przedmiotowym. Posłowie najczęściej wprost lub implikatywnie utożsamiają prawa naturalne i prawa człowieka[26], niekiedy *expressis verbis* mówiąc o „prawach naturalnych człowieka”[27]. Ewentualnie wskazują, że te drugie „wynikają” z prawa naturalnego lub mają w nim swoje „źródło”[28] bądź też są z nimi „związane”[29]. Przedstawiając prawa człowieka jako prawa naturalne, posłowie postępują analogicznie do doktryny prawniczej[30] i orzecznictwa konstytucyjnego[31].

---

[19] Poseł J. Jarota, Oświadczenie (12 IV 2007).

[20] Poseł A. Małachowski, wypowiedź Marszałka Seniora podczas 1. posiedzenia Sejmu IV kadencji (19 X 2001).

[21] Poseł S. Zadora, Informacja bieżąca (16 II 2006).

[22] Poseł B. Borusewicz, Pytania w sprawach bieżących (9 IV 1999).

[23] Poseł S. Kalemba o projekcie ustawy Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych, druk nr 2547 (16 XII 2009).

[24] Poseł C. Hoc o projekcie ustawy o rolnictwie ekologicznym, druki nr 1924 i 1963 (20 V 2009).

[25] Poseł S. Papież, Oświadczenie (22 VII 2003).

[26] Poseł M. Krajewski o projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 993 i 1472 (28 III 2007); poseł M. Libicki o informacji z działalności rzecznika praw obywatelskich za 2000 rok z uwagami o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela, druk nr 2934 (24 VII 2001).

[27] Poseł B. Frączek o projekcie ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn, druk nr 569 (4 III 1999).

[28] Poseł T. Wargocka o projekcie ustawy o świadomym rodzicielstwie, druk nr 4603 (31 VIII 2011). *Vide* też poseł A. Górski, Oświadczenie (30 III 2007).

[29] Poseł M. Kotlinowski o informacji dla Sejmu i Senatu o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w maju i czerwcu 2004 roku, druk nr 3141 (10 IX 2004).

[30] W. Dziedziak, *Z zagadnień słuszności w prawie*, [w:] *Państwo – prawo – polityka. Księga poświęcona pamięci Profesora Henryka Groszyka*, red. M. Chrzanowski, J. Kostrubiec, I. Nowikowski, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012, s. 94; L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Liber, Warszawa 2011, s. 38; G. Kryszeń, K. Prokop, *Aksjologia polskiej konstytucji*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2017, s. 226–229.

[31] Dla Trybunału Konstytucyjnego nie budzi wątpliwości to, że „prawno-naturalne uzasadnienie wolności człowieka stanowi inspirację współczesnych konstytucji państw demokratycznych”. Wyrok TK z dnia 20 lutego 2007 r., sygn. akt P 1/06, OTK-A 2007, nr 2, poz. 11.

Prawa (uprawnienia) naturalne to dla powołujących się na nie parlamentarzystów „prawa przyrodzone każdemu człowiekowi"[32], „każdej istocie ludzkiej"[33]. Mają charakter „ponadpaństwowy"[34]. Nie są więc „nadane przez państwo czy jakąś inną zbiorowość" i istnieją „niezależnie od stosunku państwa" do nich. Jako związane z naturą ludzką są one „wcześniejsze od jakiegokolwiek spisanego prawa"[35]. „Immanentnie" przysługują każdej istocie, będąc „przypisane każdemu z nas"[36] i „niezbywalnymi"[37]. Człowiek ma prawa naturalne, „bo jest człowiekiem", a zatem wynikają one „z samego człowieczeństwa"[38]. Prawa te „oparte są na godności osoby ludzkiej [...] są dziedzictwem ludzkości i należą do osoby ludzkiej jako takiej"[39], a przez to „nie zależą od kultury, rasy, sytuacji życiowej czy bycia kobietą lub mężczyzną"[40], bycia osobą „sprawną czy niepełnosprawną"[41].

Innym razem posłowie sięgają do prawa naturalnego w sensie przedmiotowym, mówiąc o „normach prawa naturalnego"[42], „moralnych nakazach prawa naturalnego"[43], „zasadach prawa naturalnego"[44] czy naturalnych „zasadach i normach moralnych"[45]. Prawo naturalne w tym ujęciu to „powszechne prawo moralne, wpisane w serce każdego człowieka"[46], a zarazem „niezależne od nas"[47]. Zapewnia ono każdemu człowiekowi normatywną ochronę bez względu na to, „jakiego jest wyznania, jaki ma kolor skóry,

---

[32] Poseł K. Kapera o projekcie ustawy o ratyfikacji konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzecząpospolitą Polską, druk nr 30 (12 XII 1997).

[33] Poseł J. Gosiewski oraz poseł H. Molka o projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 26 kwietnia 1950 r. o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym, druki nr 1024 i 1137 (14 XII 2006).

[34] Poseł i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji M. Surmacz, Pytania w sprawach bieżących (10 V 2007).

[35] Poseł M. Jurek o projekcie uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Dnia Życia, druk nr 2659 (24 VIII 2004).

[36] Poseł i Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Z. Ziobro o projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 1871 (26 X 2017).

[37] Poseł M. Smereczyńska o projektach ustaw o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, druki nr 417, 429 i 865 (19 V 1999).

[38] Poseł K. Kapera o projekcie ustawy o ratyfikacji konkordatu...

[39] Poseł B. Frączek o projekcie...

[40] *Ibidem*.

[41] Poseł A. Mańka o informacji rządu o działaniach podejmowanych na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, druk nr 102 (27 VI 2003).

[42] Poseł M. Balt o projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, druk nr 670 (26 IX 2012); poseł S. Papież, Oświadczenie (22 VII 2003); poseł B. Kopczyński o projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 181 (16 I 2002).

[43] Poseł T. Glenc, Oświadczenie (15 XII 2016).

[44] Poseł H. Szustak, Oświadczenie (17 IV 2003).

[45] Poseł U. Krupa o projekcie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, druki nr 393 i 460 (22 V 2002).

[46] Poseł J. Jarota, Oświadczenie...

[47] Poseł K. Ziobro o projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, druk nr 670 (26 IX 2012).

jakiej jest narodowości, w jakim jest wieku, jaki jest jego stan zdrowia”[48]. Ma ono charakter „pierwotny”[49], jest „wyprzedzające, ponadczasowe i bardziej podstawowe niż wszelkie prawa stanowione przez samego człowieka”[50].

Posłowie nie postrzegają prawa naturalnego, zarówno w ujęciu przedmiotowym, jak i podmiotowym, jako adresowanego do człowieka (osoby ludzkiej) bądź przysługującego wyłącznie jemu. Wśród podmiotów i beneficjentów tego prawa wskazują także rodzinę, społeczeństwo, naród czy państwo[51], w ten sposób poniekąd zacierając rozróżnienie na prawo naturalne i prawo narodów (*ius gentium*). Do praw (uprawnień) naturalnych narodu zaliczają przykładowo „prawo do suwerennej egzystencji, samodzielnego decydowania o swym losie i prawo do godnego życia w ramach Europy ojczyzn”[52].

Posłowie w swoich wystąpieniach w kontekście prawa naturalnego odnosili się także do kwestii epistemicznych, podnosząc, że prawo to jest dla każdego człowieka poznawczo dostępne. O ile jedni posłowie mają na uwadze poznanie intelektualne prawa naturalnego, twierdząc, że „człowiek uświadamia je [normy tego prawa – dopowiedzenie G.M.] sobie po prostu rozumem”[53], o tyle dla innych prawo naturalne jest „zapisane w sercu i sumieniu każdego człowieka”[54]. Jeszcze inni łączą rozum z sumieniem. Podkreślają, że „subiektywnym źródłem poznania prawa naturalnego jest sumienie człowieka, ale sumienie prawe, orthos logos, jak mawiali starożytni. Bo sumienie jest związane z rozumem, jako najwyższą władzą w człowieku”[55]. Wyróżniają też poznanie prawa naturalnego przez osoby wierzące za pomocą „łaski wiary”[56].

Uwagi parlamentarzystów o poszczególnych teoriach prawa naturalnego są odosobnione. Poseł Stanisław Papież dokonał podziału na „doktryny dynamiczne” i „doktryny statyczne” prawa naturalnego, opartego na kryterium zmienności prawa naturalnego w czasie[57]. Jakkolwiek w wypowiedziach poselskich brak bezpośrednich nawiązań do innych typologii prawa naturalnego, to kontekstualnie nierzadko można ustalić, którym teoriom odpowiada przyjęte przez deputowanych rozumienie prawa naturalnego.

---

[48] Poseł R. Giertych o projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 993 i 1472 (28 III 2007).

[49] Poseł J. Chmielewski o projekcie „Zasad etyki poselskiej”, druk nr 484 (16 VII 1998).

[50] Poseł M. Krajewski o projekcie...

[51] Na przykład poseł J. Łopuszański o informacji rządu w sprawie wyników szczytu Unii Europejskiej w Kopenhadze, druk nr 1213 (20 XII 2002); poseł M. Grabowski o projekcie uchwały w sprawie Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej podpisanego w dniu 29 października 2004 r. w Rzymie, druk nr 3396 (2 XII 2004); poseł B. Kopczyński o projekcie...

[52] Poseł Z. Jankowski, Oświadczenie (30 VII 2004).

[53] Poseł U. Krupa o projekcie...

[54] Poseł T. Wargocka o projekcie ustawy o świadomym rodzicielstwie...

[55] Poseł S. Papież, Oświadczenie (22 VII 2003).

[56] *Ibidem*. Poseł, powołując się na św. Tomasza z Akwinu, z jednej strony zaznacza „uprzywilejowanie chrześcijan w poznawaniu prawa naturalnego” i większą ich „odpowiedzialność za kształt i oblicze tego świata”, z drugiej strony podkreśla, że „tak samo obiektywnie można poznać prawo naturalne na drodze rozumu naturalnego”.

[57] *Ibidem*.

Niemała część posłów powołujących się na prawo naturalne eksponuje jego religijną legitymizację, tym samym dając wyraz teistycznym teoriom prawa naturalnego. Wskazują *explicite* na Boga czy prawo Boże jako jego twórcę bądź umocowanie dla tego prawa. Według ich narracji prawo naturalne jest „oparte na" prawie Bożym[58], jego „źródłem istnienia [...] jest stwórca, Pan Bóg"[59], stanowi ono „uczestnictwo stworzenia rozumnego w wiecznym prawie Bożym"[60] czy też wprost „pochodzi od" Boga[61] lub jest „ustanowione przez" Boga[62]. Niekiedy parlamentarzyści nie tyle ogólnie przywołują religijne uzasadnienie prawa naturalnego, ile wprost konfesyjne, łącząc je z chrześcijaństwem czy *in concreto* z katolicyzmem. Prawo naturalne w tym ujęciu „odwołuje się do tradycji chrześcijańskiej"[63], jest legitymowane przez „chrześcijaństwo"[64] i powiązane z „etyką katolicką"[65] czy też na jego straży stoi Kościół katolicki[66].

Inni posłowie nawet osobiście podzielający religijne uzasadnienie czy rodowód prawa naturalnego trafnie powoływali się na jego wymiar uniwersalny i ponadreligijny. Oponowali tym samym przeciwko rzekomo koniecznej zależności pomiędzy byciem osobą wierzącą (czy nawet wprost – chrześcijaninem) a uznawaniem prawa naturalnego i podleganiem mu. Poseł Roman Czepe stwierdził, że bezcelowe jest prowadzenie sporu odnośnie do tego, „z jakiej strony i z jakiej ideologii pochodzi ochrona życia", skoro „ochrona życia właściwie jest czymś niezwykle naturalnym, czymś wpisanym w naturę człowieka". Dlatego też nawet ateista „powinien bronić życia ze względu na prawo naturalne"[67]. Podobnie poseł Halina Murias podkreśliła, że „sprawa ochrony życia należy do fundamentów etyki, stoi ponad wymiarem i interesem politycznym jakiejkolwiek partii i jest postulatem rozumu i poprawnego sumienia niezależnie od wyznawanej wiary"[68]. Poseł Witold Hatka zaznaczał, że prawda „wpisana w serce człowieka jako prawo naturalne [...] ma dostęp do każdego sumienia człowieka prawego, choćby nieposiadającego przekonań religijnych"[69]. Analogicznie poseł Teresa Wargocka i poseł Andrzej Romanek stwierdzają, iż w kontekście uprawnień naturalnych nie trzeba się odwoływać do doktryny chrześcijańskiej czy szerzej „wątków religijnych",

---

[58] Poseł A. Górski o projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 993 i 1472 (28 III 2007).

[59] Poseł S. Papież, Oświadczenie (22 VII 2003).

[60] Poseł S. Papież, Oświadczenie (7 III 2007).

[61] Poseł J. Klawiter, Oświadczenie (15 X 2019).

[62] Poseł M. Libicki o projektach ustawy Kodeks karny i o zmianie ustawy Kodeks karny, druki nr 775, 387, 677 i 702 (12 IX 2002).

[63] Poseł A. Górski, Oświadczenie (30 III 2007).

[64] Poseł A. Górski, Oświadczenie (28 IV 2011).

[65] Poseł B. Kopczyński o projekcie...

[66] Poseł A. Górski o projekcie...

[67] Poseł R. Czepe, Oświadczenie (15 XII 2006). Zdaniem posła człowiek wierzący „mający imperatyw transcendentny tym bardziej" powinien bronić ludzkiego życia.

[68] Poseł H. Murias, Oświadczenie (11 IV 2007). Poseł dodaje jednak, że „wiara umacnia szacunek do praw natury wpisanych w serce każdego człowieka".

[69] Poseł W. Hatka, Oświadczenie (9 V 2007).

skoro prawa te „są w naszej naturze", co też „wszyscy możemy jasno i spokojnie zrozumieć"[70].

Posłowie sporadycznie powołują się na koncepcje prawa naturalnego autorstwa konkretnych myślicieli czy uczonych. Poseł S. Papież jako „niedościgły wzór prawidłowego rozumienia prawa naturalnego" wskazuje koncepcję św. Tomasza z Akwinu[71]. Poseł Jarosław Urbaniak przywołuje postać Immanuela Kanta, dla którego prawo naturalne „obowiązuje i tkwi [...] w nas bardzo głęboko"[72]. O ile posłowie wprost sięgają do pojęcia „prawo naturalne", zarówno w sensie podmiotowym, jak i przedmiotowym, o tyle co do zasady nie odnoszą się nominalnie do szkoły prawa naturalnego (jusnaturalizmu) jako kierunku intelektualnego, którego przedmiotem zainteresowania jest właśnie prawo naturalne[73].

W opisie prawa naturalnego dokonanym przez posłów pojawiają się pewne nieścisłości, nadmierne generalizacje i nadinterpretacje. Przykładowo w sejmowej dyskusji niepoprawnie stwierdzono, że nikt „nie jest w stanie prawa naturalnego nigdzie zapisać, bo ono po prostu jest"[74], czy też – że prawa naturalne to „prawa niespisane"[75]. Tymczasem prawo naturalne może być i w pewnym zakresie stanowi przedmiot prawnej pozytywizacji, a nawet właśnie za tym opowiadają się jego zwolennicy. Najprawdopodobniej posłom chodziło o to, że ta pozytywizacja („spisanie") nie jest konstytutywna dla normatywnego bytu prawa naturalnego, przeciwnie do prawa stanowionego o formalnym uzasadnieniu swego obowiązywania.

Posłowie krytycznie nastawieni wobec argumentacji jusnaturalistycznej błędnie podnoszą w sejmowej debacie rzekomo immanentnie religijny charakter prawa naturalnego, tym samym negując jego uniwersalny wymiar. Niekiedy swój sprzeciw wobec posługiwania się w parlamentarnym dyskursie odwołaniami do prawa naturalnego łączą też z określoną koncepcją relacji państwo – Kościół czy szerzej – z wizją obecności religii w sferze publicznej, a w zasadzie jej usunięcia z *forum publicum*. Dla posła Tomasza Szymańskiego odwołanie się do prawa naturalnego było równoznaczne z odwołaniem się do wiary i religii[76]. W ocenie posła Roberta Biedronia mównica sejmowa „nie jest od tego, żebyśmy dyskutowali o prawie naturalnym. Są inne mównice, nazywają się

[70] Poseł T. Wargocka o projekcie ustawy o ochronie genomu ludzkiego i embrionu ludzkiego, druk nr 3466 (22 X 2010); poseł A. Romanek o projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r., druki nr 2515 i 2701 (24 IX 2014). Odmiennie poseł Marcin Libicki, dla którego „nie istnieją prawa człowieka w oderwaniu od praw boskich". Poseł M. Libicki o informacji...

[71] Poseł S. Papież, Oświadczenie (22 VII 2003).

[72] Poseł J. Urbaniak w sprawie Sprawozdania Komisji Finansów Publicznych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. (4 VII 2018).

[73] Podobnie G. Maroń, *Argumentacja filozoficznoprawna w wystąpieniach posłów na posiedzeniach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji*, „Przegląd Sejmowy" 2021 nr 1, s. 63.

[74] Poseł K. Kapera o projektach ustaw o rzeczniku praw dziecka, druki nr 617 i 830 (8 I 1999).

[75] Poseł B. Frączek o projekcie...

[76] Poseł T. Szymański o projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, druk nr 784 (22 IX 2016).

ambonami kościelnymi, gdzie dyskutuje się o prawie naturalnym. Tutaj powinniśmy dyskutować o prawie polskim, nie naturalnym, o konstytucji. To powinny być nasze argumenty"[77]. Prawo stanowione (w tym ustawa zasadnicza) a prawo naturalne to dla posła „całkiem inne kwestie"[78]. W przekonaniu posła Marka Balta sięganie w procesie ustawodawczym do prawa naturalnego jest „naigrawaniem się z [...] przyjaznej neutralności oraz poszanowania odrębności państwa i Kościoła"[79]. Poseł kontrowersyjnie – nawet na gruncie tradycji liberalnej – przeciwstawia prawa człowieka prawu naturalnemu. Jego zdaniem „prawa reprodukcyjne są częścią powszechnych praw człowieka, zaś tzw. prawa naturalne, na które powołują się wnioskodawcy, może obowiązują wyznawców religii. Jeśli tak jest, nic nam, ustawodawcom, do tego"[80].

Częściowo nie bez wpływu na tak zniekształcony obraz prawa naturalnego u jego krytyków pozostaje to, że wielu zwolenników tego prawa błędnie utożsamia czy identyfikuje je – jak już powyżej wskazano – z prawem Bożym i chrześcijaństwem. Tymczasem po pierwsze, chrześcijaństwo nie ma „monopolu na prawo naturalne", gdyż „w rzeczy samej prawo naturalne opierające się na rozumie, który jest wspólny wszystkim ludziom, jest podstawą współpracy pomiędzy wszystkimi ludźmi dobrej woli niezależnie od ich przekonań religijnych"[81]. Po drugie, to „osoba ludzka postrzega w bezpośredni sposób pewne podstawowe dobra moralne, i w konsekwencji f o r m u ł u j e [wyróżnienie – G.M.] zasady prawa naturalnego"[82].

IV. Relacje prawa naturalnego i prawa pozytywnego

Posłowie niejednokrotnie w swoich sejmowych wystąpieniach podejmowali kwestię relacji prawa naturalnego w ujęciu przedmiotowym i prawa pozytywnego. Zwykle wskazywali na potrzebę, a nawet konieczność, aby prawo stanowione (cywilne) odzwierciedlało prawo naturalne, pozostawało z nim „zgodne"[83], miało w nim swoją „podstawę"[84], było na nim „oparte"[85] czy „ufundowane"[86], a nawet z niego „wynikało"[87]. Jako

[77] Poseł R. Biedroń o projekcie ustawy o związkach partnerskich, druk nr 552 (24 I 2013).

[78] *Ibidem*.

[79] Poseł M. Balt o projekcie...

[80] *Ibidem*.

[81] PEU (pkt 9).

[82] PEU (pkt 11).

[83] Poseł M. Kotlinowski o projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 993 (26 X 2006).

[84] Poseł J. Klawiter, Oświadczenie...

[85] Poseł M. Wróbel o projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3806 (10 IX 2015).

[86] Poseł W. Wierzejski o informacji Rządu o przebiegu i wynikach posiedzenia Rady Europejskiej w Brukseli, które odbyło się w dniach 21–23 czerwca 2007 r. (6 VII 2007).

[87] Poseł W. Bałażak, Oświadczenie (16 III 2007).

historyczne przykłady prawa zharmonizowanego właśnie z prawem naturalnym podawano prawo rzymskie[88] i Konstytucję 3 maja[89].

W opinii posła Artura Górskiego „wszelkie zmiany w aktach prawnych mogą iść wyłącznie w kierunku zbliżenia do rozstrzygnięć prawa naturalnego, a nie rozejścia z nim"[90]. Podobnie poseł Teresa Glenc podkreślała, że „prawo ludzkie jest jedynie prawem wtórnym wobec prawa bożego", a zatem „w trakcie uchwalania norm powszechnie obowiązujących musimy pamiętać, iż prawo ludzkie musi pełnić rolę służebną oraz precyzującą moralne nakazy prawa naturalnego w aspekcie życia publicznego i indywidualnego każdej osoby"[91].

Niektórzy posłowie wprost zanegowali potrzebę odzwierciedlania w prawie stanowionym prawa naturalnego. Pejoratywnie „osławione prawo naturalne" przedstawiła poseł Danuta Waniek, dla której stanowi ono narzędzie, za pomocą którego Kościół katolicki forsuje wprowadzanie do prawa pozytywnego takich rzekomo „anachronizmów", jak np. instytucja separacji i tzw. śluby konkordatowe[92]. Zdarzało się, że ignorowanie prawa naturalnego w procesie prawotwórczym ukazywano nawet jako zaletę. W ocenie posła Tadeusza Iwińskiego: „Na szczęście Rada Europy, przygotowując swoje prawo, nie stoi na gruncie przywiązania do prawa naturalnego"[93].

Część posłów *expressis verbis* opowiedziała się za hierarchiczną „wyższością" prawa naturalnego[94] czy też jego „pierwszeństwem" wobec prawa stanowionego[95]. Przyjęcie takiej relacji wertykalnej obu tych praw spotkało się z krytyką innych parlamentarzystów. Przykładowo poseł Ryszard Hayn zaoponował przeciw takiemu stanowi rzeczy, w którym „przepisy wynikające z prawa naturalnego będzie się respektować wyżej niż przepisy prawa stanowionego w Sejmie"[96].

Nadmiernym uogólnieniem i uproszczeniem są kategoryczne stwierdzenia zwolenników prawa naturalnego, że „ani władza wykonawcza, ani ustawodawcza, ani nawet tzw. suwerenny naród nie mogą rozstrzygać w kwestiach prawa naturalnego"[97], a prawa (uprawnienia) naturalne „nie podlegają żadnym dyskusji [*sic!*] i żadnej negocjacji"[98], ewentualnie „będąc przedmiotem demokratycznej dyskusji, w swoich podstawach nie

---

[88] Poseł R. Giertych o informacji o dotychczasowych pracach Konwentu Europejskiego, druki nr 704 i 748 (24 VII 2002); poseł B. Frączek o projekcie...

[89] Poseł W. Hatka, Oświadczenie (29 IV 2004).

[90] Poseł A. Górski, Oświadczenie (14 II 2007).

[91] Poseł T. Glenc, Oświadczenie...

[92] Poseł D. Waniek o projekcie ustawy o zmianie ustaw: Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego oraz Prawo prywatne międzynarodowe, druk nr 591 (4 XII 1998).

[93] Poseł T. Iwiński, Debata w 50. rocznicę Rady Europy (21 V 1999).

[94] Poseł W. Bernacki o informacji ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2016 r. (29 I 2016).

[95] Poseł S. Papież, Oświadczenie (7 III 2007).

[96] Poseł R. Hayn o projekcie ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela, druki nr 2258 i 2397 (5 III 2004).

[97] Poseł A. Górski, Oświadczenie (14 II 2007).

[98] Poseł A. Sobecka o projekcie ustawy o Rzeczniku Praw Rodziny, druk nr 722 (7 XI 2012).

podlegają decyzjom większości"[99]. Stanowisko, w myśl którego „nie dyskutuje się i nie można głosować co do kwestii praw naturalnych", nie oznacza, że całkowicie wykraczają one poza obszar regulacji prawa stanowionego[100]. Posłowie powinni mieć na uwadze, że „zastosowanie konkretnych zasad prawa naturalnego może przyjąć różne formy w różnych kulturach, a nawet w obrębie tej samej kultury, ale w różnych epokach"[101].

Aby prawo naturalne bardziej efektywnie oddziaływało na ludzi, prawo stanowione powinno je odzwierciedlać. Z perspektywy jusnaturalizmu nie chodzi o to, że prawodawca nie może się wypowiadać w kwestiach ogólnie regulowanych przez prawo naturalne, ale o to, że „żadne prawo nie może stać w sprzeczności z prawem naturalnym, nakazując lub zezwalając na czyny, które z natury są zakazane"[102]. O ile proces legislacyjny nie powinien prowadzić do tworzenia prawa niezgodnego z prawem naturalnym, o tyle prawodawca w przepisach prawnych może, a nawet powinien, „potwierdzić prawo naturalne"[103] czy je „respektować"[104]. Przykładowo poseł Kazimierz Barczyk, wypowiadając się aprobatywnie o statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego, zauważył, że „trzeba nie tylko na prawie naturalnym opierać rozwiązania w tak ważnych sprawach, jak zagrożenie ludzkości przez zbrodnie wojenne, przez ludobójstwo"[105]. Z punktu widzenia doktryny prawa naturalnego władza publiczna dopiero kiedy podejmuje próbę swoistej legislacyjnej „zmiany prawa naturalnego"[106], „przekracza swoje kompetencje"[107].

Posłowie powołujący się na prawo naturalne nierzadko wskazywali na zbieżność jego wymogów z treścią obowiązującego prawa, zwłaszcza rangi konstytucyjnej[108], czy prawa międzynarodowego[109]. Kolejność wymieniania poszczególnych wzorców kontrolnych do oceny projektów procedowanych ustaw pozwala uznać, że dla niektórych posłów argument ze sprzeczności czy zgodności projektowanych przepisów z prawem naturalnym był decydujący na rzecz odpowiednio odrzucenia albo przyjęcia

---

[99] Poseł J. Chmielewski o projekcie...

[100] Poseł A. Macierewicz o wniosku o przeprowadzenie referendum ogólnokrajowego w sprawie reprywatyzacji, druk nr 1374 (6 X 1999).

[101] PEU (pkt 53).

[102] Poseł M. Krajewski o projekcie...

[103] *Ibidem*.

[104] Poseł B. Frączek o projekcie...

[105] Poseł K. Barczyk o projekcie ustawy o ratyfikacji Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, druki nr 2431 i 3096 (4 VII 2001).

[106] Poseł Z. Wrzodak o projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 993 i 1472 (28 III 2007).

[107] Poseł R. Giertych o projekcie...; poseł W. Bałażak, Oświadczenie... Niekiedy posłowie w prawie naturalnym doszukują się źródła kompetencji prawotwórczych Sejmu. *Vide* poseł J. Łopuszański o poselskim projekcie uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nienaruszalności suwerennych kompetencji państwa w dziedzinie moralności i kultury, druki nr 1172 i 1422 (10 IV 2003).

[108] Poseł A. Łoziński o projektach ustaw o rzeczniku praw dziecka, druki nr 617, 830 i 1241 (8 IX 1999).

[109] Poseł M. Surmacz, Pytania...

tych przepisów, a ich niezgodność lub zgodność z ustawą zasadniczą – dodatkową racją odpowiednio przeciwko ich ustanowieniu lub za nim[110].

Posłowie, opisując kwestię relacji prawa naturalnego i prawa stanowionego, rzadko ujmują te relacje w ramach sporu pomiędzy jusnaturalizmem a szkołą prawniczego pozytywizmu. Poseł S. Papież feministyczne postulaty liberalizacji prawa aborcyjnego przedstawia jako egzemplifikację „anachronicznej wizji prawa wyprowadzonego z pozytywistycznej, fałszywej koncepcji prawa i człowieka, która programowo neguje prawo naturalne"[111]. Prawu i prawodawstwu w ujęciu prawniczego pozytywizmu przypisuje formalistyczny charakter i legislacyjny woluntaryzm[112]. Poseł Zbigniew Wawak trafnie zauważa, że przyjęcie doktryny prawa naturalnego lub prawniczego pozytywizmu przekłada się na rezultat interpretacji prawa stanowionego[113].

V. Treść prawa naturalnego

W wypowiedziach na forum Sejmu RP nie brakuje odniesień do treści prawa naturalnego zarówno w jego ujęciu podmiotowym, jak i przedmiotowym. W obrębie podstawowych praw i wolności człowieka mianem uprawnień naturalnych określono np.: prawo do życia[114], wolność osobistą[115], prawo do bezpieczeństwa[116], własność[117], wolność sumienia i wyznania[118], prawo rodzica do wychowania dzieci zgodnie

[110] Poseł T. Woźniak o projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw, druk nr 4222 (30 VI 2011); poseł H. Murias, Oświadczenie (17 XII 2004); poseł S. Pięta, Oświadczenie (25 I 2013); poseł P. Uściński, Oświadczenie (13 IX 2016).

[111] Poseł S. Papież, Oświadczenie (22 VII 2003).

[112] *Ibidem*.

[113] Poseł Z. Wawak o Informacji prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 1997 r. (3 VII 1998). *Vide* też poseł M. Jurek o informacji Rządu o przebiegu i wynikach posiedzenia Rady Europejskiej w Brukseli, które odbyło się w dniach 21–23 czerwca 2007 r. (6 VII 2007).

[114] Na przykład poseł A. Kłeczek o projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 993 i 1472 (28 III 2007); poseł U. Rusecka o projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, druk nr 2146 (10 I 2018).

[115] Poseł J. Łopuszański w sprawie wniosku o przeprowadzenie referendum ogólnokrajowego w sprawie reprywatyzacji, druk nr 1374 (6 X 1999).

[116] Poseł B. Frączek o projekcie... Poseł wymienia także prawo do życia, wolność, prawo do sprawiedliwej płacy, równość w traktowaniu, prawo do dostępu do funkcji publicznych i do uczestnictwa w kierowaniu sprawami publicznymi własnego kraju.

[117] Na przykład poseł K. Berkowicz o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami, druki nr 420 i 451 (15 VII 2020); poseł W. Włodarczyk o obywatelskim wniosku o poddanie pod referendum zakresu, form i kosztów reprywatyzacji majątku publicznego przejętego przez państwo w ramach ustaw nacjonalizacyjnych w latach 1944–1962, druk nr 2339 (15 XI 2000).

[118] Poseł M. Surmacz, Pytania...; poseł K. Kapera o projekcie ustawy o ratyfikacji konkordatu...

z własnymi przekonaniami[119], a także prawo do tworzenia związków zawodowych i zrzeszania się w nich[120].

Niekiedy posłowie precyzowali przy tym zakres danego uprawnienia naturalnego, np. wskazując, że prawo do życia przysługuje od poczęcia do naturalnej śmierci[121], a prawo rodzica do decydowania o wychowaniu dziecka obejmuje kwestie edukacji seksualnej[122] czy tożsamości płciowej dziecka[123]. Ewentualnie wyróżniali podkategorię konkretnego prawa, np. prawo własności prywatnej[124], bądź też eksponowali pewne składniki tego prawa, np. prawo pracownika do wolnej niedzieli[125].

Posłowie rzadziej powoływali się na konkretne normy czy zasady prawa naturalnego w sensie przedmiotowym, takie jak np.: „nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj nieswoich dóbr, mów prawdę, postępuj zgodnie z prawdą"[126], zasada równości kobiet i mężczyzn[127], właściwe traktowanie zwierząt[128] (ale też dopuszczalność doświadczeń na zwierzętach[129]), zasada krwi jako sposób nabycia obywatelstwa[130], zasada subsydiarności w relacji państwa i samorządu terytorialnego[131] czy zasada zrównoważonego rozwoju[132]. Przywoływano także metazasadę prawa naturalnego „czyń realne dobro, zła unikaj"[133].

Za zgodne z prawem naturalnym, a nawet jego emanację, posłowie niejednokrotnie uznawali konkretne instytucje prawne, jak: rodzina i władza rodzicielska[134],

---

[119] Na przykład poseł A. Łoziński o projektach...; poseł A. Sobecka o projektach ustaw o rzeczniku praw dziecka, druki nr 617 i 830 (8 I 1999).

[120] Poseł W. Hatka, Oświadczenie (12 III 2003).

[121] Poseł A. Górski, Oświadczenie (14 II 2007).

[122] Poseł J. Klawiter, Oświadczenie...

[123] Poseł M. Wróbel o projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3177 (4 III 2015).

[124] Poseł E. Sikorska-Trela o projekcie ustawy o reprywatyzacji nieruchomości i niektórych ruchomości osób fizycznych przejętych przez państwo lub gminę miasta stołecznego Warszawy oraz o rekompensatach, druk nr 1360 (6 X 1999).

[125] Poseł A. Chrzanowski o projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks pracy, druki nr 2013, 1815 i 2981 (4 VII 2001).

[126] Poseł U. Krupa o projekcie...

[127] Poseł T. Wargocka o informacji prezesa Rady Ministrów na temat polityki na rzecz równouprawnienia i przeciwdziałania dyskryminacji z powodu płci, druk nr 4591 (15 IX 2011).

[128] Poseł K. Tołwiński o projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, druki nr 4257 i 4504 (18 VIII 2011).

[129] Poseł A. Fedorowicz w sprawie wniosku prezydenta RP o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o doświadczeniach na zwierzętach, druki nr 2433 i 2997 (1 VII 2004).

[130] Poseł W. Frank o projekcie ustawy o obywatelstwie polskim, druk nr 1222 (22 IX 1999).

[131] Poseł J. Górny o projekcie ustawy o samorządzie powiatowym, druki nr 25 i 236 (23 IV 1998).

[132] Poseł I. Kloc o informacji rządu na temat polityki rozwoju, druk nr 2671 (21 I 2010).

[133] Poseł S. Papież, Oświadczenie (22 VII 2003).

[134] Na przykład poseł S. Papież w sprawie przedstawienia przez Prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania (24 VI 2004); poseł M. Zwiercan o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2011 i 2028 (23 XI 2017).

heteroseksualne monogamiczne małżeństwo[135], praca[136], emerytury pomostowe[137], obrona konieczna[138] i tajemnica spowiedzi[139]. Z racji tego, że – jak powyżej zaznaczono – do podmiotów prawa naturalnego posłowie zaliczają oprócz ludzi także społeczeństwa i narody, za instytucje prawa naturalnego uznano również samorząd terytorialny[140], społeczność międzynarodową[141] czy prawo narodów[142].

Posłowie w licznych wypowiedziach na forum Sejmu RP wskazywali zachowania, zjawiska czy instytucje prawne sprzeczne z prawem naturalnym, zwłaszcza z zakresu bioetyki i etyki seksualnej, jak: aborcja[143], eutanazja[144], zapłodnienie *in vitro*[145], pornografia[146], akty homoseksualne[147], związki homoseksualne[148], jednopłciowe związki partnerskie[149], małżeństwa homoseksualne[150], związki poligamiczne[151], zmiana płci[152] i wybór tożsamości płciowej innej niż ta warunkowana płcią biologiczną[153]. Poza kwestiami dotyczącymi rodziny, płci czy prokreacji za zaprzeczające prawu naturalnemu uznano nacjonalizm i kosmopolityzm[154], odbieranie rodzicom przez pracownika socjalnego dzieci[155], tzw. system kwotowy czy parytet płci[156], a także stawianie zwierzęcia ponad człowiekiem[157].

---

[135] Poseł J. Falfus o projekcie ustawy o ratyfikacji Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzonego w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., druk nr 280 (12 III 2008).

[136] Poseł J. Gosiewski o projekcie...

[137] Poseł M. Kasprzak o projekcie ustawy o emeryturach pomostowych, druk nr 1070 (15 X 2008).

[138] Poseł Z. Ziobro o projekcie...

[139] Poseł T. Wrona o projekcie ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, druk nr 2465 (17 I 2001).

[140] Poseł J. Górny o projekcie...

[141] Poseł W. Pawłowski o informacji ministra spraw zagranicznych o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski (9 V 2000).

[142] Poseł S. Papież, Oświadczenie (15 II 2007).

[143] Na przykład poseł A. Sobecka o projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, druk nr 1654 (26 IX 2013); poseł T. Woźniak, Oświadczenie (1 VII 2011).

[144] Poseł A. Górski, Oświadczenie (12 II 2009); poseł B. Frączek, Oświadczenie (31 I 2001).

[145] Poseł C. Hoc, Oświadczenie (9 I 2009).

[146] Poseł A. Sobecka w sprawie wniosku prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, druki nr 1784 i 1827 (10 V 2000).

[147] Poseł T. Woźniak o projekcie ustawy o związkach partnerskich, druk nr 552 (24 I 2013).

[148] Poseł A. Górski, Oświadczenie...; poseł J. Falfus o projekcie...

[149] Poseł J. Klawiter, Oświadczenie...; poseł A. Sobecka o projekcie ustawy o związkach partnerskich, druk nr 552 (24 I 2013).

[150] Poseł G. Szumska o projekcie uchwały w sprawie utworzenia Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej, druk nr 33 (13 XI 2001).

[151] Poseł J. Falfus o projekcie...

[152] Poseł J. Bogucki o projekcie ustawy o związkach partnerskich, druk nr 552 (24 I 2013).

[153] Poseł A. Romanek o projekcie...

[154] Poseł W. Pawłowski o informacji...

[155] Poseł K. Grabicka o projektach o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, druki nr 1698, 1789 i 2776 (4 III 2010).

[156] Poseł B. Frączek o projekcie...

[157] Poseł K. Tołwiński o projekcie...

Zdarzało się, że posłowie jako sprzeczne z prawem naturalnym traktowali całe porządki normatywne, akty prawne czy organy władzy, jak np.: Międzynarodowy Trybunał Karny[158], Unia Europejska i prawo unijne[159], w tym Karta praw podstawowych UE[160] i niedoszła konstytucja UE[161].

Czasami posłowie zasadnie zwracali uwagę na pewną bezrefleksyjność w etykietowaniu poszczególnych praw podmiotowych czy instytucji prawnych mianem uprawnień naturalnych bądź wywodzonych z prawa naturalnego. Przykładowo poseł Leszek Dziamski krytycznie odniósł się do zamieszczenia w preambule projektu ustawy o reformie rolnictwa i gospodarstwie rodzinnym „niezrozumiałego sformułowania o naturalnym prawie rolnika do ziemi"[162]. Podobnie poseł Jerzy Szmajdziński zauważył, że dodatki do wynagrodzeń dla policjantów „wynikają z obowiązującego prawa, a nie z czegoś innego, i niekoniecznie z prawa naturalnego"[163].

VI. Odwołania do prawa naturalnego w ramach poselskiej retoryki

Zwykle odwołania do prawa naturalnego od strony argumentacyjnej polegały na forsowaniu rozwiązań legislacyjnych odzwierciedlających normy tego prawa czy gwarantujących uprawnienia naturalne i na krytykowaniu obowiązującego prawa bądź tych projektów ustaw, które były sprzeczne z prawem naturalnym. Odniesienia do prawa naturalnego częściej składają się przy tym na wypowiedź argumentacyjną niż odpowiadają charakterystyce argumentu w logice[164].

Potrzebę uwzględniania w procesie prawotwórczym prawa naturalnego uzasadniano racjami konsekwencjonalistycznymi. Posłowie powoływali się na zgubne, wręcz katastroficzne, skutki odstępowania od prawa naturalnego czy sprzeniewierzania się mu przez społeczeństwa i państwa. Z reguły odwoływali się przy tym do cywilizacyjnej i kulturowej roli prawa naturalnego. Władza publiczna, występując przeciw „zasadom wynikającym z prawa naturalnego[, – od red.] niszczy naród, niszczy rodzinę i niszczy

---

[158] Poseł J. Łopuszański o projekcie ustawy o ratyfikacji Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, druki nr 2431 i 3096 (4 VII 2001).

[159] Na przykład poseł J. Łopuszański o projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu RP, druk nr 691 (3 XII 1998); poseł J. Łopuszański o wniosku o zarządzenie ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, druk nr 1526 (11 IV 2003).

[160] Na przykład poseł J. Falfus o projekcie...; poseł M. Jurek o informacji...

[161] Poseł S. Papież o informacji rządu w sprawie wyników Konferencji Międzyrządowej, która odbyła się w Brukseli w dniach 17 i 18 czerwca 2004 r. (30 VI 2004).

[162] Poseł L. Dziamski o projekcie ustawy o reformie rolnej i gospodarstwie rodzinnym, druk nr 1016 (8 VII 1999).

[163] Poseł J. Szmajdziński, wypowiedź podczas przewodniczenia posiedzeniu Sejmu w charakterze Wicemarszałka Sejmu (25 VI 2009).

[164] Krytycznie o tzw. argumencie z prawa naturalnego *vide* M. Zieliński, P. Sobol-Kołodziejczyk, *Kilka uwag w sprawie błędnego formułowania argumentów przez prawników*, „Roczniki Administracji i Prawa" 2017, nr 17, s. 103–111.

państwo”[165]. W opinii posłów „jeśli się podważa prawo naturalne, to automatycznie cała kultura, cała cywilizacja się degeneruje”[166], „chwieją się państwa, nie ma w nich tradycji ludów ani dziedzictwa narodów”[167]. Pogłębiający się dysonans pomiędzy prawem naturalnym a współczesnym porządkiem prawnym i społecznym jest dla części parlamentarzystów przejawem kryzysu społecznego[168], zatracania tożsamości[169], „zwyrodnienia moralnego lub choroby moralnej, które wiodą do opętania złem”[170], a także odejściem „od jedynego fundamentu, na którym można zbudować godną swego miana cywilizację”[171]. W ich przekonaniu zgodność prawa stanowionego z prawem naturalnym to z jednej strony warunek „trwania i wzrostu” narodu[172], a z drugiej strony – „autorytetu prawa”[173].

Posłowie eksponują też praktyczną doniosłość prawa naturalnego zarówno w kontekście historycznym, jak i współczesnym. Przykładowo w ich przeświadczeniu bez „powrotu do prawa naturalnego [...] nie można by było osądzić zbrodniarzy w Norymberdze”[174]. Natomiast odrzucenie prawa naturalnego ich zdaniem spowodowałoby, „że prawo stanowione nie mogłoby być oceniane jako złe lub dobre, godziwe i niegodziwe” oraz „prawdziwe [...] i słuszne”[175].

Sejmowa argumentacja jusnaturalistyczna w zdecydowanej większości przypadków jest udziałem posłów partii uchodzących za prawicowe czy konserwatywne. Przypadki, w których posłowie lewicowych czy liberalnych ugrupowań politycznych aprobatywnie powoływali się na prawo naturalne, a nawet doszukiwali się argumentu na rzecz konkretnego rozwiązania legislacyjnego w religijnej wersji prawa naturalnego, są odosobnione. Między innymi poseł Andrzej Aumiller w kontekście przepisów zakazujących lichwy wskazał, że jest ona „niezgodna z zasadami prawa naturalnego. Warto zajrzeć do Starego i Nowego Testamentu, do Talmudu; tam właśnie lichwa jest napiętnowana”[176].

Jakkolwiek w sejmowej debacie nie brakuje przypadków nawiązań do podstawowych praw i wolności zgodnie z ich ujęciem w tradycji liberalnej zarysowanym powyżej w rozdziale II, to jednak posłowie opowiadający się za np. legalizacją aborcji, eutanazji czy małżeństw homoseksualnych nie posługują się w tym kontekście – przynajmniej *expressis verbis* – kategorią uprawnień „naturalnych” bądź „przyrodzonych”. Na przykład poseł Joanna Schmidt, argumentując za ustawą liberalizującą dostęp do aborcji, przekonywała, że ustawa ta „nie mówi kobietom, jak mają żyć, nie kieruje się ideologią,

[165] Poseł J. Klawiter, Oświadczenie...
[166] Poseł M. Wróbel o projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny...
[167] Poseł H. Szustak, Oświadczenie...
[168] Poseł J. Żaczek, Oświadczenie (12 VII 2013).
[169] Prezes Rady Ministrów J. Buzek, Debata w 50. rocznicę Rady Europy (21 V 1999).
[170] Poseł U. Krupa o projekcie...
[171] Poseł B. Frączek, Oświadczenie...
[172] Poseł A. Chrzanowski o projektach...
[173] Poseł M. Smereczyńska o projektach...
[174] Poseł A. Fedorowicz, Informacja bieżąca (13 V 2004).
[175] Poseł S. Papież, Oświadczenie (22 VII 2003).
[176] Poseł A. Aumiller o projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny, druk nr 2546 (10 III 2004).

daje wybór. Dla nas jako Nowoczesnej nadrzędną wartością zawsze była i jest wolność – wolność wyboru, wolność decydowania o tym, kim chcemy być w swoim życiu, kierowania nim w zgodzie z własnym sumieniem [...] nie bądźcie panami kobiecych sumień, nie próbujcie nimi być. Pozwólcie kobietom podejmować decyzje we własnym imieniu"[177].

Niektóre argumentacyjne nawiązania do prawa naturalnego są nietrafne, nawet z punktu widzenia przychylnego jusnaturalizmowi. Przykładowo polemicznie należy się odnieść do stanowiska posła Artura Zawiszy, który w sięganiu przez sądy do prawa naturalnego za pośrednictwem klauzul generalnych upatruje remedium na kazuistyczność prawa i na zjawisko nadmiernej jurydyzacji. Poprawność tego twierdzenia budzi obiekcje zarówno jeśli chodzi o jego wymiar normatywny, jak i deskryptywny. Gołosłowna jest teza, że amerykański Sąd Najwyższy czy polski Trybunał Konstytucyjny oraz inne sądy konstytucyjne, konkretyzując poszczególne klauzule generalne, odwołują się nie do czego innego, jak właśnie do prawa naturalnego. Nie tylko nie znajduje to potwierdzenia w uzasadnieniach judykatów, lecz także w treści wielu sądowych rozstrzygnięć. Poseł A. Zawisza, nie bez racji podnosząc problem szczegółowości prawa stanowionego („naleciałość talmudyczna"[178]), nie dostrzegał jednak zagrożeń towarzyszących sądowej konkretyzacji prawa treściowo nazbyt ogólnego[179]. Współczesnym sądom konstytucyjnym zdarza się z wykorzystaniem nieostrych i ocennych sformułowań przepisów samozwańczo wchodzić w rolę prawodawcy, a ich judykaty wpisują się w proces swoistej inżynierii społecznej niemający demokratycznej legitymacji[180]. Nieuprawnionym przejawem pewnej ignorancji jest też sprowadzanie zadań sądownictwa konstytucyjnego do wykładni prawa naturalnego. Rację miał poseł Jerzy Jaskiernia, kiedy negował przekonanie, że „Trybunał Konstytucyjny t y l k o [wyróżnienie – G.M.] odczytuje pewne rzeczy, które są ewidentne, immanentne z obszaru prawa naturalnego"[181].

VII. Odwołania do prawa naturalnego w ujęciu kwantytatywnym

Jak wskazuje na to poniższa tabela, posłowie z kadencji na kadencję coraz rzadziej w trakcie debat sejmowych sięgają w swojej argumentacji do kategorii pojęciowej prawa naturalnego.

---

[177] Poseł J. Schmidt o projekcie ustawy o prawach kobiet i świadomym rodzicielstwie, druk nr 2060 (10 I 2018).

[178] „Talmudyczny" w rozumieniu „drobiazgowy", „zawiły", „sztywno i szczegółowo trzymający się przepisów", <https://wsjp.pl/haslo/podglad/87264/talmudyczny/5254633/sposob-myslenia> oraz <https://synonim.net/synonim/talmudyczny>, dostęp 30 IX 2022.

[179] Poseł A. Zawisza o projekcie uchwały Sejmu w sprawie nienaruszalności suwerennych kompetencji państwa w dziedzinie moralności i kultury, druk nr 1172 (26 II 2003).

[180] *Vide* A. Scalia, *Mułłowie Zachodu: sędziowie jako arbitrzy moralni*, <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12537879280.pdf>, dostęp 30 IX 2022.

[181] Poseł J. Jaskiernia w sprawie informacji prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 1997 r. (3 VII 1998).

Liczba odniesień do prawa naturalnego w wystąpieniach posłów poszczególnych kadencji

Kadencja Sejmu	IX 2019–2021[182]	VIII 2015–2019	VII 2011–2015	VI 2007–2011	V 2005–2007	IV 2001–2005	III 1997–2001
Liczba odwołań posłów do prawa naturalnego	5	10	24	28	34	51	55

Źródło: opracowanie własne.

Wyraźny regres w liczbie bezpośrednich odniesień do prawa naturalnego, zarówno w ujęciu przedmiotowym, jak i podmiotowym, w dyskursie parlamentarnym na przestrzeni kolejnych kadencji Sejmu RP można tłumaczyć kilkoma przyczynami. Po pierwsze, zwątpieniem posłów w potencjał perswazyjny argumentu jusnaturalistycznego. Wiele osób podziela przekonanie, że argumentacja odwołująca się do prawa naturalnego „nie do końca jest przekonująca, tzn. jest wielu ludzi, także całkiem inteligentnych i wykształconych, którzy nie uznają tych argumentów”[183]. Po drugie, wydaje się, że pomimo statystycznie coraz wyższego poziomu wykształcenia obywateli wzrasta społeczna ignorancja w przedmiocie prawa naturalnego. Tendencja ta zapewne nie omija też samych parlamentarzystów. Jak zauważa Maciej Zięba, „argumentacja prawnonaturalna nie jest wystarczająco jasna dla współczesnego – najczęściej pozbawionego metafizycznych receptorów – człowieka”[184]. Prawo naturalne jawi się mu jako „pusty zwrot”[185]. Po trzecie, nie tylko w środowisku intelektualistów, lecz także polityków czy szerzej wśród obywateli dominuje przeświadczenie, że w debacie publicznej czy tym bardziej w procesie prawotwórczym nie wolno, a przynajmniej nie powinno się, sięgać w celach argumentacyjnych do spornych pojęć naznaczonych etycznie, światopoglądowo bądź religijnie. Przeświadczenie to odpowiada Rawlsowskiej koncepcji rozumu publicznego, w myśl której dyskurs polityczny powinien być wolny od tzw. racji niepublicznych, czyli pozbawionych zdolności przekonania rozumnej osoby[186]. Admiratorzy stanowiska Johna Rawlsa do *non-public reasons* zaliczają również prawo naturalne i przypisują mu immanentną religijną naturę, co w konsekwencji rzekomo wyklucza je z debaty sejmowej.

Podane czynniki mogą tłumaczyć powody odchodzenia posłów od retoryki prawnonaturalnej, ale nie mogą uzasadniać tego stanu rzeczy. Powszechny brak aprobaty

[182] Stan na dzień 1 października 2021 r.

[183] G. Weigel, P. Kozacki, P. Łącki, *Groźba nowego wspaniałego świata*, „W drodze” 2003, nr 10, <https://wdrodze.pl/article/grozba-nowego-wspanialego-swiata/>, dostęp 30 IX 2022.

[184] M. Zięba, *Po szkodzie? Przed szkodą? O Polsce, kapitalizmie i kontemplacji*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1996, s. 40.

[185] P. Wilkin, *Odzyskać prawo naturalne. O tym, jak postmodernizm zniszczył debatę publiczną*, <https://klubjagiellonski.pl/2021/02/06/odzyskac-prawo-naturalne-o-tym-jak-postmodernizm-zniszczyl-debate-publiczna>, dostęp 30 IX 2022.

[186] J. Rawls, *Liberalizm polityczny*, przeł. A. Romaniuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 295–309.

dla prawa naturalnego nie jest racją zaniechania powoływania się na nie. Naiwnością byłoby założyć, że posłowie sięgają wyłącznie do tych argumentów, które mają potencjał perswazyjny wobec politycznych oponentów czy osób niezdecydowanych. W politycznie spolaryzowanym środowisku posłów nierzadko wcale nie chodzi o przekonanie adwersarzy, ale o zakomunikowanie własnego stanowiska w sposób dający wyraz swojej tożsamości i ją podtrzymujący[187]. Nie podejmując się krytycznej oceny Rawlsowskiej doktryny rozumu publicznego[188], wystarczy poprzestać na spostrzeżeniu, że w praktyce jest ona stosowana wybiórczo według klucza polityczno-ideologicznego. Innymi słowy, zwolennicy tej koncepcji nie wahają się ignorować tego, do czego przekonują innych, i tylekroć sami sięgają do nieprawomyślnych argumentów etycznych, filozoficznych czy religijnych, ilekroć odnajdują w nich wsparcie dla forsowanej politycznej agendy[189]. Gdyby rzeczywiście rezygnacja z odwoływania się do prawa naturalnego na forum Sejmu RP przez posłów o orientacji prawicowo-konserwatywnej miała być dyktowana troską o rozumność parlamentarnego dyskursu, to byłaby ona jednostronna i prowadziłaby do reglamentacji ich ekspresji, ale już nie drugiej strony sceny politycznej.

VIII. Podsumowanie

Aprobując udział odwołań do prawa naturalnego w sejmowej retoryce, należy się jednak odnieść krytycznie do pewnych tendencji dostrzeżonych w sposobie posługiwania się nimi w debacie parlamentarnej. Błędem niektórych posłów jest utożsamianie prawa naturalnego z prawem Bożym (objawionym) czy też osadzanie go wyłącznie w ramach doktryny bądź etyki chrześcijańskiej. Świadomie lub nieświadomie parlamentarzyści redukują powszechne prawo naturalne do norm postępowania konkretnej religii, a nawet określonego wyznania. Nie rezygnując z powoływania się na religijną optykę, zgodnie z którą samemu postrzega się prawo naturalne, należy zarazem eksponować uniwersalność tego prawa. Jak zasadnie zauważa Andrzej Szostek, „zbyt jednoznaczne wiązanie praw człowieka z uznaniem Boga i nadrzędnością Jego prawa grozi konfesjonalizacją prawa i błędnie sugeruje, że jedynie wyznawca religii uznającej Boga za ostateczne źródło stanowionych przez człowieka praw zdolny jest poznać i respektować prawa człowieka"[190]. Prawidłowo część posłów podkreśla, że akceptacja prawa

---

[187] *Confer* T. Tyszka, *Debaty parlamentarne – dochodzenie do decyzji czy konkurs uzasadnień*? „Studia Psychologiczne" 1996, nr 2, s. 3–12.

[188] *Vide* R. Prostak, *Teista w demoliberalnym świecie*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2014, s. 179–252.

[189] *Vide* G. Maroń, *Argumenty religijne w procesie ustawodawczym w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji*, „Przegląd Sejmowy" 2019, nr 4, s. 64–65.

[190] A. Szostek, *Prawo naturalne (prawa człowieka) a prawo stanowione: uwagi etyka*, „Ethos" 1999, nr 1/2, s. 163. *Vide* H. Waśkiewicz, *Powszechność prawa naturalnego*, „Studia Philosophiae Christianae" 1968, nr 4/1, s. 119–134.

naturalnego nie jest warunkowana byciem osobą wierzącą. Prawo to jest poznawczo dostępne dla każdego człowieka drogą rozumu przyrodzonego i dobrze ukształtowanego sumienia.

Posłowie powołujący się na prawo naturalne często w sposób zbyt symplistyczny określają relacje tego prawa z prawem stanowionym, co bierze się z uproszczonego czy wprost zniekształconego oglądu prawa naturalnego. Wyraża ono normatywną treść moralną, ale nie ma – jak mniemają niektórzy parlamentarzyści – charakteru *stricte* jurydycznego. Błędem jest postrzeganie go „jako zespołu już gotowych reguł, które *a priori* narzucają się podmiotowi moralnemu”[191], gdy tymczasem nie tworzy ono „całkowicie ukończonego kodeksu nietykalnych przepisów”[192].

Jak wskazano w rozdziale IV, status praw człowieka jako uprawnień naturalnych nie skutkuje legislacyjnym ubezwłasnowolnieniem parlamentu i nie znosi potrzeby unormowania tych uprawnień, w tym określenia ich zakresu. Uprawnienia te nie są absolutystyczne w tym sensie, że jakiekolwiek ich ograniczenie stanowi *per se* ich zakwestionowanie. O pogwałceniu przez prawodawcę prawa naturalnego można mówić wówczas, gdy przyjęte przez niego rozwiązania legislacyjne godzą w istotę uprawnień naturalnych (*confer* art. 31 ust. 3 *in fine* Konstytucji RP), której nie sposób właściwie zrozumieć w oderwaniu od skłonności naturalnych wyznaczających człowieczeństwo osoby ludzkiej.

Posłowie przekonani, że prawo naturalne wyraża uniwersalną prawdę o człowieku, nie powinni „bać się” powoływać na nie w sejmowej debacie nad aktami normatywnymi dotyczącymi jednostki[193]. Czyniąc to, nie podporządkowują instrumentalnie procesu prawotwórczego idiosynkratycznym poglądom, lecz sięgają do istotnego i prawnie relewantnego źródła[194], bez którego uwzględnienia porządek prawny będzie gorszy, a nie lepszy[195]. Jak przestrzegał Leszek Kołakowski, „nie tylko wolno nam w prawo naturalne wierzyć, ale bez tej wiary rujnujemy nasze człowieczeństwo. Mamy prawo wierzyć, że zło i dobro są realnymi jakościami ludzkiego życia, ludzkich uczynków, pragnień i myśli, związków między ludźmi, ich wzajemnych konfliktów i przyjaźni, nie zaś swobodnymi projekcjami naszych upodobań, emocji czy postanowień”[196].

---

[191] PEU (pkt 59).

[192] PEU (pkt 11).

[193] K. Motyka, *Nie bójmy się prawa naturalnego!*, [w:] *Edukacja i konstytucjonalizm. Eseje Podyplomowego Studium Konstytucjonalizmu UMCS*, red. K. Motyka, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 85–93.

[194] Jak zauważa Trybunał Konstytucyjny, ustawa zasadnicza poprzez kwestię godności człowieka, o której mowa w art. 30 Konstytucji RP, pozostaje w związku z porządkiem prawnonaturalnym. Wyrok TK z dnia 15 października 2002 r., sygn. akt SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65.

[195] *Vide* P. Radzimiński, *Prawo naturalne jako fundament współczesnych systemów prawnych*, rozprawa doktorska, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2017; B. Szlachta, *O prawie naturalnym jako ewentualnym normatywnym punkcie odniesienia w procesach prawodawczych*, „Chrześcijaństwo. Świat. Polityka. Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła” 2020, nr 24, s. 15–27.

[196] L. Kołakowski, *O prawie naturalnym*, „Ius et Lex” 2002, nr 1, s. 152.

Bibliografia

Źródła

Stenogramy z wypowiedzi na posiedzeniach Sejmu

III kadencji, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata3.nsf>.
IV kadencji, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf>.
V kadencji, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf>.
VI kadencji, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf>.
VII kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedzi.xsp>.
VIII kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/wypowiedzi.xsp>.
IX kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/wypowiedzi.xsp>.
Wyrok TK z dnia 15 października 2002 r., sygn. akt SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65.
Wyrok TK z dnia 20 lutego 2007 r., sygn. akt P 1/06, OTK-A 2007, nr 2, poz. 11.

Piśmiennictwo

Banaszak B., Jabłoński M., *Charakter i znaczenie prawno-naturalnych odesłań w Konstytucji RP (wybrane zagadnienia)*, „Przegląd Prawa i Administracji" 2005, nr 71.

Barnett R.E., *A Law Professor's Guide to Natural Law and Natural Rights*, „Harvard Journal of Law & Public Policy" 1997, vol. 20, nr 3.

Burns T., *Aristotle and Natural Law*, Bloomsbury, New York 2011.

Dziedziak W., *Z zagadnień słuszności w prawie*, [w:] *Państwo – prawo – polityka. Księga poświęcona pamięci Profesora Henryka Groszyka*, red. M. Chrzanowski, J. Kostrubiec, I. Nowikowski, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012.

Garlicki L. *Komentarz do art. 30*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 2, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, LEX nr 587744240.

Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, Liber, Warszawa 2011.

Hasło „talmudyczny", <https://wsjp.pl/haslo/podglad/87264/talmudyczny/5254633/sposob-myslenia> oraz <https://synonim.net/synonim/talmudyczny>.

Hervada J., *Krytyczne wprowadzenie do prawa naturalnego*, przeł. A. Dorabialska, Petrus, Kraków 2011.

Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, <https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_06081993_veritatis-splendor.html>.

Katechizm Kościoła katolickiego, Pallotinum, Poznań 1994.

Kołakowski L., *O prawie naturalnym*, „Ius et Lex" 2002, nr 1.

Kryszeń G., Prokop K., *Aksjologia polskiej konstytucji*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2017.

Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył Z. Rau, PWN, Warszawa 1992.

Maroń G., *Argumentacja filozoficznoprawna w wystąpieniach posłów na posiedzeniach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji*, „Przegląd Sejmowy" 2021, nr 1, <https://doi.org/10.31268/PS.2021.04>.

Maroń G., *Argumenty religijne w procesie ustawodawczym w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji*, „Przegląd Sejmowy" 2019, nr 4, <https://doi.org/10.31268/PS.2019.51>.

Maroń G., *Odwołania do szkół filozoficzno-prawnych w uzasadnieniach orzeczeń polskich sądów*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej" 2020, nr 4, <https://doi.org/10.36280/AFPiFS.2020.4.65>.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *W poszukiwaniu etyki uniwersalnej. Nowe spojrzenie na prawo naturalne*, tłum. P. Napiwodzki, [2009], <http://plockierodziny.pl/wp-content/uploads/2016/10/W-poszukiwaniu-etyki-uniwersalnej.pdf>.

Motyka K., *Nie bójmy się prawa naturalnego!*, [w:] *Edukacja i konstytucjonalizm. Eseje Podyplomowego Studium Konstytucjonalizmu UMCS*, red. K. Motyka, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000.

Piechowiak M., *Elementy prawnonaturalne w stosowaniu Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy" 2009, nr 5.

Prawo natury w doktrynach polityczno-prawnych Europy, red. M. Zmierczak, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.

Prostak R., *Teista w demoliberalnym świecie*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2014.

Radzimiński P., *Prawo naturalne jako fundament współczesnych systemów prawnych*, rozprawa doktorska, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Wrocław 2017.

Rawls J., *Liberalizm polityczny*, przeł. A. Romaniuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

Scalia A., *Mułłowie Zachodu: sędziowie jako arbitrzy moralni*, <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12537879280.pdf>.

Strauss L., *Prawo naturalne w świetle historii*, przeł. T. Górski, Instytut Wydawniczy „Pax", Warszawa 1969.

Szlachta B., *Nowożytny przełom w pojmowaniu prawa naturalnego*, [w:] *Etyka a prawo i praworządność*, red. J. Pawlica, Wydawnictwo UJ, Kraków 1998.

Szlachta B., *O prawie naturalnym jako ewentualnym normatywnym punkcie odniesienia w procesach prawodawczych*, „Chrześcijaństwo. Świat. Polityka. Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła" 2020, nr 24.

Szlachta B., *Prawa człowieka a prawa naturalne i prawo narodów. Kilka uwag o nauczaniu społecznym Kościoła*, [w:] *Prawa człowieka, prawa narodów*, red. Z. Zarębianka, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków 2018.

Szostek A., *Prawo naturalne (prawa człowieka) a prawo stanowione: uwagi etyka*, „Ethos" 1999, nr 1/2.

Święty Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*.

Tokarczyk R., *Historia filozofii prawa w retrospektywie prawa natury*, Temida 2, Białystok 1999.

Tokarczyk R., *Klasycy praw natury*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009.

Tyszka T., *Debaty parlamentarne – dochodzenie do decyzji czy konkurs uzasadnień?* „Studia Psychologiczne" 1996, nr 2.

Waśkiewicz H., *Powszechność prawa naturalnego*, „Studia Philosophiae Christianae" 1968, nr 4/1.

Weigel G., Kozacki P., Łącki P., *Groźba nowego wspaniałego świata*, „W drodze" 2003, nr 10.

Wilkin P., *Odzyskać prawo naturalne. O tym, jak postmodernizm zniszczył debatę publiczną*, <https://klubjagiellonski.pl/2021/02/06/odzyskac-prawo-naturalne-o-tym-jak-postmodernizm-zniszczyl-debate-publiczna/>.

Winczorek P., *Problem prawa naturalnego w dyskusjach konstytucyjnych*, [w:] *Powrót do prawa ponadustawowego*, red. M. Szyszkowska, Interlibro, Warszawa 1999.

Witkowski Z., Wróblewska I., *Wątki prawnonaturalne w preambule do Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku* [w:] *Nam hoc natura aequum est... Księga jubileuszowa ku czci profesora Janusza Justyńskiego w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. A. Madeja, TNOiK „Dom Organizatora", Toruń 2012.

Zieliński M., Sobol-Kołodziejczyk P., *Kilka uwag w sprawie błędnego formułowania argumentów przez prawników*, „Roczniki Administracji i Prawa" 2017, nr 17.

Zięba M., *Po szkodzie? Przed szkodą? O Polsce, kapitalizmie i kontemplacji*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1996.